

Bezrobocie spada, pracodawcy szukają pracowników



We wcześniejszych latach przedsiębiorcy chętniej rekrutowali pracowników przez internet, ogłoszenia w prasie albo przez agencje rekrutacyjne, teraz bezrobocie spadło do 8,6 proc. (rejestrwane w lipcu), więc taka forma pozyskiwania już nie wystarcza. Pracodawcy coraz częściej zwracają się do pośredniaków, aby znaleźć chętnych do pracy - informuje forsal.pl.

W lipcu pracodawcy zgłosili do urzędów pracy prawie 129 tys. ofert zatrudnienia - o 9,1 proc. więcej niż przed rokiem. Korzystają z nich mało aktywni bezrobotni, którzy dotychczas nie szukali samodzielnie płatnego zajęcia. To spowodowało, że zarejestrowanych bezrobotnych stale ubywa i to nie tylko w miastach wojewódzkich. Według danych GUS, już w 49 powiatach stopa bezrobocia rejestrowanego nie przekracza 5,5 proc. To oznacza, że tak niski poziom jest w co ósmym powiecie.

Jeszcze lepiej wygląda sytuacja na rynku pracy według danych Eurostatu, z których wynika, iż w czerwcu tak zwana zharmonizowana stopa bezrobocia (uwzględniająca szarą strefę gospodarki) wyniosła u nas tylko 6,2 proc. To znacznie lepiej niż przeciętnie w krajach Unii Europejskiej, gdzie osiągnęła poziom 8,6 proc. Pod tym względem mamy korzystniejszą sytuację niż nie tylko w Hiszpanii, gdzie bezrobocie od lat jest bardzo wysokie, ale i na przykład we Włoszech, Francji, w Belgii czy Finlandii.

Kolejny pozytywny aspekt to ostrożność pracodawców w kwestiach redukcji zatrudnienia. Według badań aktywności ekonomicznej ludności (także w szarej strefie gospodarki) w drugim kwartale pracę straciło 391 tys. osób - aż o 26 proc. mniej niż przed rokiem. Pracodawcy, nawet jeśli w danym momencie mają przerost zatrudnienia, obawiają się, że jeśli zdecydują się na jego ograniczenie to w przyszłości mogą mieć problemy ze znalezieniem nowych pracowników, gdy otrzymają np. większe zamówienia.

zola

fot. pixabay.com/CC0

www.solidarnosc.gda.pl